

Wnioski Walnego Sprawozdawczego Zgromadzenia

Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 10.11.2019

do Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Lublinie

1. Zakaz połowu w porze nocnej z łodzi od 1 listopada do 31 maja

Zakładanie i zbieranie siatek oraz innych sprzętów kłusowniczych jest często prowadzone pod osłoną nocy. Dodatkowo łowienie w czasie nocy w okresie jesienno-zimowo-wiosennym może być niebezpieczne dla samego wędkarza (dłuższa noc, zimniejsza woda). Zimne miesiące od listopada do końca lutego pozwolą rybom spokojnie przeczekać ten okres w zimowiskach, czyli głębszych partiach wody, przynajmniej w porze nocnej.

Wniosek ten został poparty przez Komisję Zagospodarowania w roku 2019, jednak ciągle jest brak stosownej Uchwały ZO. Zgłaszamy wniosek po raz kolejny – dla przypomnienia.

2. Zmniejszenie limitu ilościowego sandacza i szczupaka łącznie do 5 sztuk na miesiąc na wodach Okręgu PZW Lublin

Zgodnie z badaniami naukowymi duże samice drapieżników, w tym i szczupaka, stanowią źródło najlepszego materiału do tarła. PZW Lublin posiada niecałe 7000 ha wód w użytkowaniu (jeziora, rzeki etc.), produktywność z hektara wynosi dla szczupaka kilka kilogramów (przyjmijmy, że jest to nawet 10kg), czyli przy maksymalnej produktywności rocznie przybywa nam 70 ton ryb choć wg nas może to być bliżej 30 ton. Zarybienia szczupakiem to nie więcej niż 30 ton rocznie. Daje to łącznie 100 ton szczupaków (zapewne tylko 60ton), które można odłowić bez uszczuplenia aktualnej populacji (choć w zasadzie jest to uszczuplenie bo z wody zabierane są również właśnie te najlepsze osobniki, czyli duże samice, a pozostawiane są małe poniżej 50cm). W przeliczeniu na jednego wędkarza których w PZW Lublin jest ok 21.000 daje to ok 5 kg szczupaka na rok (przy założeniu 100 ton szczupaka). Czyli limit powinien wynosić 2-4 sztuki w roku, a limity w tym zakresie mogą być przekroczone zaledwie po kilku dniach łowienia!

Dla przykładu Zalew Zemborzycki jest naszym zdaniem najbardziej atrakcyjnym wędkarsko zbiornikiem sandaczowym w okręgu lubelskim. Od kilku lat prowadzone jest zarybienie z naciskiem właśnie na te drapieżne gatunki ryb. Zmniejszenie limitu ilościowego do 5 sztuk miesięcznie (łącznie) dla sandacza i szczupaka pozwoli na jeszcze szybszy właściwy rozwój zbiornika (zmniejszenie populacji ryb białych, szczególnie małych i skarłowaciałych oraz co za tym idzie znaczna poprawa czystości zalewu). To ograniczenie jest również kompromisem dla tych, co chcą łowić te ryby licząc na prawdziwe okazy jak i również dla tych, którzy swoją zdobycz planują zabrać do domu. Brak wprowadzenia limitu ilościowego zabierania sandacza niebawem może spowodować niebawem znaczne zmniejszenie populacji ten najcenniejszej ryby dla Z.Zemborzyckiego.

3. Wymiary ochronne dla sandacza i szczupaka od 80cm oraz okonia od 35cm na wodach stojących ogólnodostępnych Okręgu PZW Lublin

Po raz kolejny wnioskujemy o wprowadzenie wymiarów „widełkowych” na wodach stojących okręgów dla drapieżników takich jak szczupak, sandacz, okoń. Komisja ds. Gospodarki Rybackiej ciągle popiera ten wniosek i doszło nawet do spotkania z wędkarzami odnośnie ochrony ryb drapieżnych dnia 17 maja 2019 roku. Niestety, podobnie jak w latach poprzednich, na poparciu wniosku przez Komisję się kończy. Ciągłe czekamy na stosowną uchwałę oraz na odpowiedź: co stoi na przeszkodzie wprowadzenia zaproponowanych przez nas wymiarów widełkowych? Chcemy znać kto i dlaczego z członków ZO blokuje zatwierdzenie takiej uchwały.

4. Zwolnienie z opłat członków uczestników (i młodszych) na łowiskach specjalnych okręgu z zachowaniem całkowitego no-kill

Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na ten wniosek. Dlaczego? Po raz kolejny go zgłaszamy

W ostatnim czasie, narastająca degradacja wód okręgowych pod względem rybostanu, spowodowała przeniesienie wszelkich zawodów dla dzieci (także MO kadetów) na wody specjalne (Bychawa, Markuszów, Mełgiew), gdzie jest większa szansa na złowienie chociażby małej rybki. W ramach promocji wędkarstwa wśród dzieci i młodzieży wnioskujemy o zwolnienie z opłat za zbiorniki specjalne wszystkich dzieci do lat 16, posiadających legitymację PZW, na tych zbiornikach równocześnie z natychmiastowym wypuszczeniem wszelkich ryb złowionych (całkowity no kill poprzez zakazu używania siatek – zakaz przetrzymywania ryb). Ta ulga dotyczyłaby wyłącznie dzieci i młodzież, a nie ich opiekunów.

5. Utworzenie łowiska „no-kill” w okręgu PZW Lublin

Okręg powinien dążyć do stworzenia atrakcyjnego łowiska no-kill, nawet za dodatkową opłatą. W tym celu należałoby wydzierżawić nowy zbiornik, który w danej chwili nie jest użytkowany przez PZW Lublin. Niebawem Okręg PZW Lublin może być ostatnim okręgiem na mapie Polski, który takiego łowiska nie posiada. Taki jest trend i takie są potrzeby wędkarskie członków PZW.

Co roku wniosek ten jest zbywany przez Komisję. Kto jak nie członkowie ZO czy pracownicy biura mają odpowiednie „instrumenty” aby wiedzieć, które nowe wody są do przejścia przez PZW? Ale skoro to taka trudność to wskazujemy łowisko – zbiornik w Kaleniu. Pod koniec roku 2019 kończy się umowa związana z dofinansowaniem zbiornika. Właścicielem jest Gmina Markuszów. Czy ZO PZW Lublin prowadził rozmowy w celu przejścia, czyli użytkowania tego zbiornika? To jest tylko przykład, ale tak jak wspomnieliśmy, to ZO bądź biuro PZW ma odpowiednie „instrumenty” i uprawnienia, aby szukać nowych zbiorników, które można by przekształcić w wodę PZW no-kill, skoro przekształcenie jednego z obecnych zbiorników (nie na wszystkich jest operat rybacki, a jeśli nawet operat taki można zmienić!). Naszym zdaniem brak jest tutaj odpowiednich chęci i zaangażowania ze strony ZO.

Przywołany przez Komisję zbiornik „Zimna Woda” w Łukowie nie jest naszym zdaniem zbiornikiem no-kill w czystej postaci. Wprowadzony tam zakaz zabierania ryb ma na celu tylko i wyłącznie „odrodzenie się” zbiornika po całkowitym remoncie. Ograniczenie to jest czasowe i zostanie niebawem zniesione, oby pozostały chociaż wymiary „widełkowe”. Przy okazji – czy sprawa masowych śnięć ryb od razu po zarybieniu tego zbiornika została zbadana przez Komisję?

6. Publikacja uchwał Prezydium i ZO PZW Lublin wraz z załącznikami, o których jest mowa w uchwale

Przypominamy o publikacji uchwał łącznie z ich załącznikami, o której mowa w treści danej uchwały. Zdarza się, że załączniki te są pomijane.

Przypominamy po raz kolejny o tym wniosku. Otrzymaliśmy odpowiedź, która w ogóle nie ma nic wspólnego z zadaniem pytaniem! Proszę jeszcze raz uważnie przeczytać pytanie i odpowiedź, jakie na nie uzyskaliśmy w roku 2018 (właściwie to pod koniec roku, bo takim miesiącem jest listopad). Liczymy tym razem na większą koncentrację komisji i odpowiedź na pytanie.

7. Wniosek o udzielenie informacji, na podstawie której oparto twierdzenie, iż „brak jest łowisk z gatunkami rybami, które należałoby chronić” – nawiązanie do Uchwały nr 74/2018 Zarządu Okręgu PZW Lublin z dnia 17 września 2018 roku

Przypominamy po raz kolejny o tym wniosku, nie uzyskaliśmy na niego odpowiedzi.

8. Wniosek o zmianę Uchwały nr 76/2018 Zarządu Okręgu PZW Lublin z dnia 17 września 2018 roku, z uwagi na brak przepisów mówiących o zakazie jawności głosowań

Przypominamy po raz kolejny o tym wniosku, nie uzyskaliśmy na niego odpowiedzi.

W Uchwale tej ZO powołuje się na przepisy o ochronie danych osobowych. Naszym zdaniem, niesłusznie. Prosimy o dokładne zacytowanie tych punktów przepisów, na które powołuje się zarząd. Rozmawiajmy rzeczowo, a nie ogólnikami.

Być może Zarząd Okręgu nie zrozumiał co kryje się pod stwierdzeniem „jawność głosowania”. Chodzi o stworzenie imiennej listy obecnych przy głosowaniu każdej uchwały członków ZO (w przypadku zebrania prezydium – członków prezydium), gdzie zaznaczono by ich wybór (za, przeciwko, wstrzymał się). Taka lista może być sporządzona jako zbiorcza, np. Jan Kowalski: Uchwały ZA (1,3,4,7,8...), PRECIWKO (2), WSTRZYMAŁ SIĘ (5,6), NIEOBECNY (-). Lista taka może być załączona jako załącznik pod listą wszystkich uchwał, lista taka może być dostępna tylko w biurze i dostępna np. po złożeniu pisemnej prośby członka PZW, może być też dostępna po złożeniu pisemnej prośby Zarządu Koła. Na pewno wgląd powinien być w głosowania wszystkich członków ZO – pamiętajmy, że przy wyborach do ZO delegaci są wspierani przez inne koła, tym samym stając się delegatem nie tylko swojego macierzystego koła jak i innych, wspierających kół.

Tomasz Kowalik, sekretarz ZO PZW Lublin, który przybył na nasze zebranie tuż po jego zakończeniu, nie potrafił wskazać jakie przepisy o ochronie danych osobowych zabraniają, aby przy każdym głosowaniu była imienna lista obecnych na głosowaniu członków ZO wraz z ich wyborem (za, przeciwko, wstrzymał się). Przyznał się, że głosował za czymś, czego nie rozumie.

W końcu wypowiedział słowa: „głosowałem na „nie” ponieważ nie zgadzam się, aby ktoś poza ZO wiedział jak głosuję”. Czy tak samo myśli reszta członków ZO?

W obecnych czasach stopień zaufania wędkarzy do władz PZW (i nie chodzi tu tylko o lubelskich wędkarzy w stosunku do ZO PZW Lublin) jest na bardzo niskim poziomie. Taka transparentność na pewno pomogłaby odbudowywać zaufanie. Taka transparentność oznaczałaby prostą zasadę: „co mówię ludziom, tak też głosuję na zebraniach”. Członkowie ZO powinni być ludźmi odpowiedzialnymi, w końcu zarządzacie mieniem o bardzo dużej wartości, a wasze decyzje mają

wpływ na tysiące wędkarzy. Dodatkowo trzeba dodać, że każdy z członków ZO jest najpierw reprezentantem wędkarzy w swoim kole, a następnie reprezentantem delegatów z innych kół. Ktoś na was postawił, ktoś was wsparł, także mamy też prawo mieć możliwości sprawdzenia waszych czynów.

Najważniejsze jest to, że Statut PZW nie zakazuje wprowadzenia takiej imiennej listy głosowań. A jak powiedział sekretarz Kowalik „Co nie jest zakazane w Statucie PZW jest dozwolone”. To była właśnie jego odpowiedź na wybór członka naszego koła na obsługującego nasze zebranie z ramienia PZW. Rafał Walczak musiał wystąpić w dwóch rolach – członka Zarządu Koła, uczestnika zgromadzenia Walnego oraz gościa z ZO PZW Lublin.

9. Wsparcie Koła Haczyk w stworzeniu wspólnego pisma do Wód Polskich odnośnie przystosowania brzegów zbiornika Krzczeń do zawodów wędkarskich

Na naszym Walnym Zebraniu z dnia 27 listopada 2016 roku wnioskowaliśmy o przygotowanie przez ZO (bądź OKS) stanowisk (minimum 50) zgodnych z ZOSW na zbiorniku Krzczeń. Chodziło o przygotowanie stanowisk do zawodów spławikowych, a mianowicie o wycięcie trzciny w wyznaczonych miejscach. Otrzymaliśmy odpowiedź, że ze względu na NATURA2000 takie prace nie będą możliwe.

Jako koło Haczyk oraz współpracujący z nami Wędkarski Klub Sportowy mamy doświadczenie w takich sprawach. Właśnie na początku roku 2016 przeprowadziliśmy dwukrotnie na początku kwietnia zawody spławikowe na zbiorniku, gdzie też nie było możliwości, aby przygotować i przyciąć trzciny. My jednak uzyskaliśmy oficjalną zgodę od właściciela wody na przygotowanie stanowisk wędkarskich na Majdanie Zahorodyńskim i dokonaliśmy sami potrzebnych prac pod koniec roku 2014 oraz w marcu 2016 roku. Zgodę od burmistrza w wersji elektronicznej widział prezes Leus podczas spotkania z Tomaszem Samoniem w kwietniu 2018 roku.

Jeśli Zarząd Okręgu (bądź Okręgowy Kapitanat Sportowy) widzi potrzebę na konkretne przygotowanie stanowisk na Krzczeniu, tak aby można tam było przygotować zawody dla 50-60 osób zgodnie z ZOSW (chodzi głównie o odległości samych stanowisk jak i między stanowiskami), to my jesteśmy gotowi do pomocy i wykorzystania naszego doświadczenia w redagowaniu odpowiedniego pisma.

10. Wskazanie argumentów za niewykorzystywaniem pod względem sportowym Majdanu Zahorodyńskiego

Dlaczego na zbiorniku Majdan Zahorodyńskim nie są organizowane żadne okręgowe zawody? Od przejścia zbiornika przez Okręg PZW Lublin, nie odbyły się tam żadne zawody rangi GP Okręgu bądź też MO jakiegokolwiek kategorii wiekowej czy też jakiegokolwiek z metod.

Poprzedni użytkownik zbiornika, Okręg PZW Chełm co rocznie przeprowadzał na nim ważne, okręgowe zawody (GP Okręgu czy też Mistrzostwa Okręgu). Jako Koło wysoko ceniące sobie wędkarstwo sportowe, nie potrafimy zrozumieć tego stanu rzeczy. Na początku kwietnia 2016 przeprowadziliśmy tam dwukrotnie zawody spławikowe (weekend po weekendzie) jednodniowe, gdzie wyniki drugich zawodów były znacznie lepsze. Średnia łowionych ryb wynosiła około 2kg na zawodnika, a trzeba dodać, że podczas pierwszych zawodów mieliśmy niesprzyjającą pogodę (deszcz z drobnymi opadami śniegu, wiatr i zimno), dodatkowo było nieco więcej niż tydzień po zejściu pokrywy lodowej. Takie wyniki na wczesną wiosnę na zbiorniku, gdzie ryba nie

przyzwyczajona jest do zawodów (nęcenie, wjazd samochodów na wał) nie są złe, tym bardziej gdy do siatki trafiały głównie drobne płotki. Zawody rozgrywane były dla 45 i 30 osób.

Czy Okręg PZW Lublin ma aż tak bogaty wybór łowisk jeśli chodzi o rozgrywanie dużych zawodów?

11. Zarybianie w miejscach trudno dostępnych dla wędkarzy

Na przykładzie Zalewu Zemborzyckiego wnioskujemy o wybieranie miejsc do zarybień, które są trudniej dostępne dla wędkarzy. W związku z tym, że nie są wprowadzane wszędzie okresowe zakazy wędkowania w miejscu zarybienia, należy wybrać inne miejsca. Na Zalewie Zemborzyckim jest taka możliwość. Od lat zarybienie ma miejsce przy slipie naprzeciwko posterunku policji. Proponujemy mniej więcej środek Z.Zemborzyckiego, istnieje utwardzony wjazd aż do samej wody od ul. Krężnickiej. Znajduje się tam Przepompownia MPWiK. Jeśli miejsce to jest nieodpowiednie – prosimy podać dlaczego.

12. Przedstawienie argumentów za podwyższeniem składki okręgowej o 10 zł.

Prosimy o przedstawienie pełnej analizy finansowej, wg. której ustalono kwotę 10zł (nie 5, czy 15) podwyższającą składkę okręgową na rok 2020. Chcemy poznać argumenty, które zadecydowały o podwyżce właśnie o 10zł. W dodatku, kiedy Okręg PZW Lublin odniósł znaczny wzrost członków PZW w stosunku do zakładanego (a na podstawie zakładanej liczby członków tworzy się budżet okręgowy). Czy podwyżka jest efektem zakończenia roku na minusie, co przy takim wzroście liczby członków oznaczałoby znaczne wydatki powyżej założonych w okręgowym budżecie.

13. Rozgrywanie zawodów Mistrzostwa Okręgu zgodnie z przepisami zawartymi w ZOSW

Uczulamy, aby zawody najważniejsze w naszym okręgu, wynikające ze Statutu PZW, rozgrywać zgodnie z przepisami zawartymi w ZOSW. Wszelkie sprawy, które będą odbiegały od norm tam zawartych powinny być wcześniej podane w komunikacie zawodów. Oto lista uwag jednego z zawodników zawodów Spinningowe Mistrzostwa Okręgu 2019:

- Wyposażenie sędziów w miarki odpowiedniej długości – sędziowie pierwszego dnia na Dratowie nie mieli miarki do zmierzenia suma, ta którą posiadali miała 70cm. Sum mierzył ponad 110cm i był zmierzony miarką jednego z zawodników, nie weryfikowano tej miarki, a samo mierzenie nie polegało na położeniu suma na miarce;

Naruszenia przepisów ZOSW spinning w:

5.13 – brak mapek i oznaczeń terenu zawodów, zajęte miejsca parkingowe na zawodach w Dratowie

8.4.7 - brak dwóch kamizelek na łodzi, była tylko jedna na łódź (kamizelki do zgłaszania złowionej ryby)

8.4.17 - brak w komunikacie zakazu używania silników spalinowych

8.4.29 i 8.4.31 - Brak kontroli wyposażenie łodzi, większość pomimo używania napędu mechanicznego nie posiadała np. gaśnic, kamizelek ratunkowych, odbijaczy, apteczek i bosaków.

I sprawa złowionego suma:

ZOSW 8.43 – Sum nie został przez sędziego wypuszczony po zmierzeniu, stwierdzono że to szkodnik i zabrano, choć zawody są na żywej rybie

- Czas oczekiwania na sędziego od założenia kamizelki pierwszego dnia na Dratowie wynosił nawet godzinę, (ZOSW 8.4.7)

8.4.25 – brak sygnałów w niedzielę na Krzczeniu

8.4.19 i 20 – brak losowanie w terminie 8 dni przed zawodami i publikacji tego wyniku

Wymiary łódek – łódki zapewnione przez organizatora nie spełniały wymogów ZOSW, czyli około połowy łódek była mniejsza niż 3,6 metra. (ZOSW 8.4.31).

Jeśli tak wiele przypadków łamania przepisów ZOSW na tego typu zawodach się powtórzy, należy liczyć się z oficjalnym protestem, a przy takiej ilości będzie się to równało z anulowaniem wyników zawodów. Część spraw to są sprawy sędziowskie, które koniecznie należy poprawić. Sprawy organizacyjne natomiast trzeba odpowiednio wcześniej zgłosić (jak i które punkty ZOSW nie będą obowiązywały i z jakiego powodu) np. w komunikacie zawodów.

Oczywiście nie mamy pewności, czy to wszystkie punkty, które zostały złamane, jednak o tych nas poinformowano.

14. Wskazanie efektów pracy Komisji Naprawczej odnośnie Ośrodków Naprawczych.

Prosimy o wskazanie jakie efekty przyniosło zawiązanie specjalnej komisji naprawczej dotyczącej ośrodków zarybieniowych w Siedliszczkach i Dębicy. Kiedy komisja się spotykała, w jakim składzie i na kiedy jest przewidywany jej końcowy raport?

Czy prezes Leus rzeczywiście nic nie wiedział o tym, że przez Ośrodek w Siedliszczkach planowana jest droga? Taką odpowiedź otrzymał zastępujący naszego prezesa, Tomasz Samoń na zebraniu ZO z prezesami Kół w lutym 2019r. (nagranie zapewne ma sekretarz Kowalik).

Dlaczego na początku 2019 roku ośrodek w Siedliszczkach ZO próbował sprzedać bądź wydzierżawić? Czy prawdą jest, że odłowy w roku 2019 wyszły nadzwyczaj pomyślnie?

Czy wydano 6 000zł na Opinię na temat ośrodków zarybieniowych sporządzonych przez Instytut Rybactwa Śródlądowego? Czy prawdą jest, że opinia ta została sporządzona wyłącznie na dokumentach dostępnych w... biurze okręgu? Czy prawdą jest, że opinia ta zawiera wnioski, które właściwie nic nowego nie wnoszą?

Czy prawdą jest, że ośrodek zarybieniowy w Siedliszczkach od dawnego czasu nie był remontowany? W jakich latach, i co dokładnie było remontowane?

Czy prawdą jest, że pracownicy biura Okręgu PZW Lublin dostali premie za udział w odłowach, w „ciężkich warunkach” na ośrodku w Siedliszczkach? Czy pracownicy na co dzień pracujący na ośrodku też takie premie dostawali? Dlaczego w ogóle prace przy odłowach musiały być „wspomagane” przez innych pracowników biura ZO?

Czy na te pytania również próbuje odpowiedzieć powołana Specjalna Komisja Naprawcza? Czy Komisja ta pracuje samodzielnie, czy wyłącznie na podstawie dokumentów znajdujących się w biurze okręgu?

Dlaczego Komisja Naprawcza została powołana dopiero po kilku latach (przynajmniej) minusowego wyniku finansowego z ośrodków? Czy Okręgowa Komisja Rewizyjna nie miała żadnych zastrzeżeń wcześniej?

15. Jak najszybsze ustalenie uzgodnień z zebrania nt. ochrony ryb drapieżnych

Wnioskujemy o jak najszybsze wprowadzenie poprzez odpowiednie uchwały ZO ustaleń, do których doszli wspólnie uczestnicy zebrania w biurze Okręgu w dniu 17 maja 2019 na temat ochrony ryb drapieżnych w okręgu PZW Lublin. Specjalnymi gośćmi byli: pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (p.Rechulicz oraz p.Skałeczki), członkowie ZO m.in. prezes Leus oraz v-ce prezes Trembaczowski), dyrektor biura p.Hajczuk oraz chętni do dyskusji wędkarze (w tym 3 członków Koła Haczyk).

Chcemy przypomnieć, że panowie z UP przyznali, że najlepszą ochroną ryb drapieżnych jest zakaz zabierania tych ryb.

Poniżej przedstawiamy wnioski, do jakich doszli wszyscy wspólnie, jednogłośnie (w tym prezes Leus i v-ce prezes Trembaczowski):

- całkowity no-kill dla sandacza, szczupaka, okonia na 3-4 wybranych wodach PZW Lublin, na okres około 3 lat, z monitoringiem zainteresowanych wędkarzy, którzy mieliby wydane specjalnie przygotowane rejestry do wpisywania łowionych ryb;
- wprowadzenie wymiarów widelkowych na pozostałych wodach (stojących) dla szczupaka i sandacza 80cm oraz okonia 35cm;
- wprowadzenie limitu miesięcznego w liczbie 5 sztuk (sandacz + szczupak).

Liczymy na wprowadzenie w życie powyższych ustaleń, które są też swoistym testem na prawdomówność najważniejszych postaci władz naszego Okręgu. Byliśmy świadkami danego nie tylko nam słowa.

16. Przygotowanie slipu do wodowania łodzi zgodnej z ZOSW

Rozgrywając zawody zgodnie z ZOSW powinny być respektowane wszystkie zawarte tam prawa. Szczególnie, gdy komunikat zawodów nie wskazuje żadnych wyjątków, które z różnych przyczyn nie mogą być zrealizowane. Dla przykładu slip na Dratowie nie nadaje się do wodowania z dwóch względów – zbyt niski poziom wody na slipie znacząco utrudnia wodowanie, a dodatkowo manewrowanie samochodem z przyczepą jest utrudnione ze względu na jego usytuowanie (ostry kąt względem wjazdu z wąskiego wału). W przypadku Krzczenia nasyp jest zbyt stromy i wjazd na niego jest przez wał który powoduje niemożność zwodowania łodzi. Trzeba wziąć pod uwagę że zestaw samochodu z przyczepą to długość co najmniej 8 metrów, a zwykle nawet do 10.

17. Przedstawienie informacji dotyczącej wniosków składanych do ZG PZW

Co roku, przy okazji Walnego Zgromadzenia Członków Koła, składamy również wnioski do Zarządu Głównego PZW. Chcielibyśmy się dowiedzieć w jaki sposób i kiedy zostają one złożone do ZG? Gdzie można sprawdzić odpowiedź na nasze wnioski? Nigdy nie otrzymaliśmy żadnej informacji zwrotnej.

18. Udzielenie informacji na temat sposobu przedstawiania wniosków w latach ubiegłych

Każdy z naszych wniosków podany jest przeważnie z argumentacją. Tak jest niemal od początku powstania Koła PZW Lublin Haczyk. Nie raz otrzymywaliśmy jednak odpowiedzi ze strony poszczególnych Komisji w stylu: „prosimy o rozwinięcie tematu” , „o jakie dokładnie” itp. Po rozmowie członka zarządu naszego Koła Tomasza Samonia z obecnym dyrektorem biura p. Hajczukiem (rozmowa miała miejsce w roku 2018) okazało się, że nasze wnioski przekazywane są do poszczególnych komisji jedynie w formie punktów. Bez załączonej ZAWSZE argumentacji. Mimo iż do biura ZO trafia protokół z załączonymi wnioskami do Zarządu Okręgu w formie takiej jak obecna.

Tym faktem jesteśmy bardzo zniesmaczeni. Uważamy, że to brak szacunku dla naszej pracy, brak szacunku do tego, że staramy się w jak najlepszy sposób przedstawić członkom ZO nasze pomysły, obawy i pytania w formie właśnie tych wniosków. Do tej pory nie wiemy kto i czy celowo w taki sposób „cenzurował” nasze wnioski. Dyrektor biura p.Hajczuk obiecał, że ta sprawa się już nie powtórzy. Trzymamy za słowo dyrektora biura, ale chcemy, aby o tej sytuacji wiedzieli też członkowie ZO. Chcemy mieć pewność, że każdy podchodzi do swoich obowiązków sumiennie i rzetelnie.

Wnioski Walnego Sprawozdawczego Zgromadzenia

Członków Koła PZW Lublin Haczyk z dnia 10.11.2019

do Zarządu Głównego Polskiego Związku Wędkarskiego

1. Wydłużenie okresu ochronnego brzany od 1 listopada do 30 czerwca

Brzana jako cenna wędkarsko ryba (ryba bardzo sportowa), która regularnie występuje już w niewielu rzekach w tym wodach Podkarpacia, jest wyławiana w olbrzymich ilościach w miesiącach listopad - grudzień przez wędkarzy tzw. legalnych szarpakowców, którzy łowią przy użyciu dozwolonych metod podhaczają i wyławiają brzany, które o tej porze roku gromadzą się na małej przestrzeni w duże skupiska. Wydłużenie okresu ochronnego o miesiące listopad - grudzień, nie obniży atrakcyjności wędkarskiej wód, gdyż ryba ta i tak prawie wcale nie pobiera pokarmu o tej porze roku, przez co nie jest celowo poławiana przez etycznych wędkarzy, a przyczyni się do zachowania populacji tej rzadkiej ryby na dotychczasowym lub większym poziomie.

2. Zobowiązanie Zarządów Okręgów PZW do publikacji uchwał wraz z załącznikami oraz imiennymi listami wyników głosowań

Zgodnie z Uchwałą XXXI Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Wędkarskiego z dnia 21 października 2017 r. w sprawie kierunków działania Polskiego Związku Wędkarskiego w latach 2017-2021 a konkretnie pkt II „Uznając powyższe za priorytet, Zjazd zobowiązuje do podjęcia następujących działań (...) ust 5. Wszystkie jednostki terenowe do upowszechniania elektronicznej formy publikacji uchwał władz i organów (...)

Uchwała wraz załącznikiem stanowi integralną całość, i brak publikacji załączników stanowi uchybienie w zakresie realizacji tejże uchwały XXXI XXXI Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Wędkarskiego.

Przejrzystość działań organów stowarzyszenia jakim jest PZW powinna być priorytetem w pracach tychże organów, tak samo jak standardem powinny być publikacje wyników głosowań nad poszczególnymi uchwałami, aby członkowie stowarzyszenia, który wybrali delegatów mieli możliwość oceny ich pracy poprzez przyzmat popieranych lub odrzucanych uchwał. Nie wiemy dlaczego związek ukrywa wyniki głosowań z nazwiskami osób w nich uczestniczących, skoro na każdym stopniu władz publicznych (samorządowych i Państwowych) w przypadku organów kolegialnych zasada jawności głosowań jest standardem, a tajność wyjątkiem, a i tak w przypadku tajności wiadomo ile głosów było „za” a ile „przeciw”, zaś w przypadku uchwał PZW nie ma nawet tej wiedzy. Dodam, że RODO nie stanowi tu problemu, bo listy członków ZO i ZG są powszechnie znane. Kontrola uchwał poprzez ich pełną publikację jak i imienne listy głosujących stanowi realizację zadań statutowych, bo jak członek PZW ma mieć informacje o działaniach władz, skoro podstawowe rzeczy jak uchwały czy wyniki głosowań nad nimi są ukrywane.

Uchwała XXXI Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Wędkarskiego z dnia 21 października 2017 r. w sprawie kierunków działania Polskiego Związku Wędkarskiego w latach 2017-2021 zgodnie ze statutem PZW stanowi akt wyższego rzędu i została wydana po Uchwale nr 97 Prezydium ZG PZW z 2013 roku, a tym samym skoro Uchwała XXXI Zjazdu nie zawiera dodatkowych warunków publikacji jak miała to uchwała 97 Prezydium ZG PZW, należy uznać, że warunek publikacji jest bezwzględny i nie obarczony żadnymi innymi obostrzeniami, ani terminu ani adnotacji. Tak więc tylko uchwała zjazdowa jest prawem w zakresie publikacji uchwał.